

Sygn. akt I ACa 705/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SA Marta Sawicka (spr.) SA Danuta Jezierska
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w M.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 18 czerwca 2014 r., sygn. akt I C 197/11

I oddala apelację,

II zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata T. B. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA M. Sawicka SSA A. Sołtyka SSA D. Jezierska

Sygn. akt I ACa 705/14

UZASADNIENIE

A. T. w pozwie złożonym 20 grudnia 2010 roku wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w M. kwoty po 50 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci „prawa do bezstronnego sądu i osądu”; „prawa oskarżonego do obrony”; „prawa do zaznajomienia się z opinią biegłego”; „prawa do postawienia zarzutów opinii biegłych i ich przesłuchania” oraz „prawa posiadania adwokata pomagającego oskarżonemu”.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2014 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo oraz zasądził koszty postępowania na rzecz pozwanego oraz wynagrodzenie na rzecz pełnomocnika działającego za powoda z urzędu.

Wyrok został wydany wskutek ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd pierwszej instancji na potrzeby niniejszego postępowania, z których wynikało między innymi, że Prokuratura Rejonowa w M. wniosła do Sądu Rejonowego w M. akt oskarżenia przeciwko A. T., oskarżając go o to, że 6 października 2005 roku, mając ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem, naruszył nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego, podczas pełnienia obowiązków służbowych w ten sposób, że uderzył butem w głowę pracownika socjalnego W. R. podczas sporządzenia wywiadu środowiskowego, to jest o czyn z art. 222 § 1 k.k. w związku z art. 31 § 2 k.k. W następstwie wniesienia powyższego aktu oskarżenia toczyło się postępowanie karne przed Sądem Rejonowym w M. w sprawie pod sygnaturą akt II K 79/06. W toku powyższego postępowania A. T. jako oskarżony posiadał obrońcę z urzędu, przy czym na wniosek oskarżonego dochodziło kilkakrotnie do zmiany ustanowionego dla niego obrońcy. Następnie wyrokiem z 17 listopada 2008 roku Sąd Rejonowy w M. uznał oskarżonego A. T. za winnego zarzucanego mu czynu, z tym, że w opisie czynu sformułowanie „funkcjonariusza publicznego” zastąpił „pracownika społecznego” i za to na podstawie art. 222 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby. Ponadto orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości poprzez jego wywieszenie w Ośrodku Pomocy Społecznej w M. na okres miesiąca. Sąd Okręgowy w Szczecinie – po rozpoznaniu apelacji oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w M. prawomocnym wyrokiem z 21 maja 2009 roku utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając wniesioną apelację za oczywiście bezzasadną.

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo okazało się nieuzasadnione i podlegało oddaleniu w całości z uwagi na brak ustawowych przesłanek roszczenia. Z rozważań prawnych poczynionych przez sąd pierwszej instancji wynikało, że podstawą prawną powództwa stanowią przepisy art. 417 k.c. oraz art. 448 k.c. w związku z art. 23 i 24 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie ma okoliczność, że powód w swoich twierdzeniach powoływał się na to, że sąd prowadzący postępowanie karne wadliwie prowadził postępowanie dowodowe i błędnie ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, a zarazem uniemożliwił mu skuteczną obronę, co w istocie doprowadziło do wydania wadliwego wyroku. W ocenie sądu pierwszej instancji powyższe zarzuty nie mogły być jednak badane w ramach niniejszego procesu. Sąd Okręgowy zwrócił bowiem uwagę na to, że zgodnie z art. 11 k.p.c., biorąc pod uwagę prejudycjalny charakter powyższego wyroku, nie było dopuszczalne prowadzenie postępowania dowodowego celem wykazania, że sąd karny poczynił błędne ustalenia faktycznie i niesłusznie uznał powoda za winnego popełnienia przestępstwa. Do tego zaś w istocie sprowadzały się twierdzenia powoda i zawnioskowane przez niego dowody z zeznań świadków W. R., M. B., S. A., P. S. oraz W. S., których zeznania stanowiły podstawę rozstrzygnięcia przez sąd karny. Dodatkowo sąd pierwszej instancji wskazał, że jeżeli bezprawne działanie ma wynikać z prawomocnego orzeczenia sądu, to odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. warunkuje także przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za bezprawie judykacyjne z art. 417⁽¹⁾ § 2 k.c., a zatem niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia stwierdzona we właściwym postępowaniu. W badanej sprawie nie doszło natomiast do stwierdzenia takiej niezgodności z prawem w odniesieniu do wyroku Sądu Rejonowego w M. pomimo że przepisy kodeksu postępowania karnego przewidują możliwość wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakimi są skarga kasacyjna lub skarga o wznowienie postępowania, a ponadto przewidują możliwość stwierdzenia nieważności orzeczenia. Odnosząc się do prawidłowości postępowania karnego Sąd Okręgowy wskazał, że powód przez cały tok procesu karnego miał ustanowionego obrońcę z urzędu, przy czym wielokrotnie na wniosek powoda dochodziło do zmiany obrońcy. Przebieg postępowania karnego

utrwalony w aktach sprawy wskazuje także, że sąd karny umożliwiał powodowi czynny udział w postępowaniu, w tym również składanie wniosków dowodowych, zadawanie pytań świadkom i biegłym, gwarantując mu możliwość wykonywania efektywnej obrony. Natomiast za całkowicie bezzasadny sąd pierwszej instancji uznał zarzut powoda, że sąd karny nie zachował bezstronności. Ostatecznie sąd pierwszej instancji wskazał, że w niniejszej sprawie przesłanka bezprawności nie została spełniona, gdyż pozwany w stosunku do powoda nie naruszył żadnych norm prawnych regulujących sposób prowadzenia postępowania karnego, w szczególności nie doszło do stwierdzenia niezgodności z prawem wydanego w stosunku do powoda wyroku skazującego sądu karnego. Dodatkowo na marginesie jedynie Sąd Okręgowy wskazał, że zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego uznał za częściowo uzasadniony niezależnie od tego, że powództwo podlegało oddaleniu z innych przyczyn. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Stosownie do wniosku pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla powoda należało mu na podstawie art. 16 ust. 2 i 3 w związku z art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku – Prawo o adwokaturze przyznać koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, a ponadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje, według norm przepisanych. Nadto, z najdalej idącej ostrożności skarżący wniósł o odstąpienie od zasądzania od powoda na rzecz pozwanego - Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego.

W pismach złożonych przez swego pełnomocnika oraz własnych powód zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik postępowania w sprawie, to jest:

a) art. 11 k.p.c. i 227 k.p.c. poprzez ich wadliwą wykładnię i w konsekwencji nieprawidłowe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu przez sąd pierwszej instancji, iż norma art. 11 k.p.c. tego przepisu uniemożliwia dopuszczenie dowodów i ocenę czynności dokonywanych w toku postępowania karnego zakończonego wydaniem prawomocnego wyroku skazującego, pod kątem naruszenia przez nie dóbr osobistych oskarżonego (powoda) i że w konsekwencji przesłuchanie w charakterze świadków osób biorących udział w postępowaniu karnym jest niedopuszczalne, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu wskazuje, że taka wykładnia przepisu art. 11 k.p.c. jest nieprawidłowa a norma wynikająca z art. 11 k.p.c. wiąże sąd cywilny wyłącznie w zakresie ustalenia, iż oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i że został za nie skazany, zaś przesłuchanie świadków na ww. okoliczności jest dopuszczalne i ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

b) na skutek opisanej powyżej wadliwej wykładni, sąd pierwszej instancji niesłusznie zaniechał przeprowadzenia istotnych, zawnioskowanych przez stronę powodową dowodów o zasadniczym znaczeniu dla rozstrzygnięcia istoty sprawy, co powoduje, iż skarżony wyrok nie może być uznany za niewadliwy,

c) Sąd nieprawidłowo zastosował normę art. 224 § 2 k.p.c. w zakresie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. akt II K 79/06 Sądu Rejonowego w M. i uznając za zbyteczne przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów na rozprawie oraz odmawiając powodowi otwarcia rozprawy na nowo po zapoznaniu nimi, pozbawił praktycznie powoda możliwości wypowiedzenia się w toku rozprawy co do dowodu z dokumentów z akt II K 79/06 oraz możliwości roztrząsania wyników postępowania dowodowego (art. 210 § 3 k.p.c.), tj. przedstawienia przez strony stanowiska odnośnie każdego z przeprowadzanych dowodów, celem umożliwienia wyrobienia sobie przez sąd, przekonania, że określone istotne fakty zostają stwierdzone w sposób wiarygodny, co w realiach przedmiotowej sprawy ocenione być powinno jak pozbawienie możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania wyrażający się w wadliwym przyjęciu, że w przypadku powoda w ramach postępowania karnego nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności jego godności jako człowieka.

W uzasadnieniu apelacji oraz w dalszych pismach procesowych skarżący doprecyzował podniesione zarzuty.

W odpowiedzi pozwany wniosł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania na swoją rzecz.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przedstawione przez sąd pierwszej instancji wnioski prawne zostały wywiedzione przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa oraz w oparciu o należyście ustalony stan faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził też postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu drugiej instancji, a pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach sąd się oparł przy jego ustalaniu. Wnioski końcowe też zostały przedstawione prawidłowo w powiązaniu ze stanowiskiem stron, obowiązującymi przepisami i ustalonymi faktami. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Nadto, nie stwierdzono także uchybień natury procesowej, których zaistnienie sąd drugiej instancji byłby zobligowany brać pod uwagę z urzędu.

Przede wszystkim na aprobatę zasługuje to ustalenie Sądu Okręgowego, z którego wynika, że nie zostały spełnione ustawowe przesłanki uzasadniające dochodzenie zadośćuczynienia za prowadzenie postępowania karnego. Na pełną aprobatę zasługuje bowiem twierdzenie, że nie jest możliwe ani też dopuszczalne badanie czy sąd karny, który badał sprawę powoda należyście przeprowadził postępowanie dowodowe i wyciągnął z niego prawidłowe wnioski wydając względem niego wyrok skazujący. Apelujący, który twierdzi przeciwnie zupełnie pomija okoliczności faktyczne, które miały być stwierdzone zeznaniami świadków oraz podstawę faktyczną swego roszczenia. Tymczasem, jak prawidłowo zauważył sąd pierwszej instancji, powód w istocie dążył do tego aby wykazać, że został niesłusznie skazany, gdyż sąd karny wadliwie przeprowadził postępowanie dowodowe. Tego rodzaju ustalenie nie może być poczynione w ramach postępowania cywilnego, gdyż art. 11 k.p.c. wiąże ustaleniem wyroku skazującego i jego podważenie nie jest możliwe w ramach sprawy cywilnej, a tego w istocie domaga się apelujący. Stąd też oddalenie dowodów z powołanych na tę okoliczność świadków – zeznających zresztą w postępowaniu karnym, było słuszne. Powód miał inne środki zmierzające do podważenia zasadności orzeczenia wydanego w jego sprawie przez Sąd Rejonowy w M. i z nich skorzystał. To zaś, że wniesiona przez niego apelacja została uznana za bezzasadną świadczy o tym, że wydany przez pozwanego wyrok jest prawidłowy i nie narusza prawa, podobnie jak toczące się postępowanie karne. Sąd pierwszej instancji zasadnie stwierdził, że jego przebieg zapewniał powodowi poszanowanie jego praw, zresztą również za pośrednictwem przyznanego powodowi adwokata z urzędu i w żadnej mierze nie naruszył dóbr osobistych powoda. Zresztą stwierdzenia tego rodzaju naruszeń powód też mógł domagać się w ramach postępowania apelacyjnego od tego wyroku. Skarżący zresztą takie uwagi w ramach postępowania apelacyjnego przedstawił, ale nie zostały one uwzględnione. Dowodzenie zatem w niniejszym postępowaniu zarzutów i faktów, które sąd karny prawomocnie ocenił nie zasługuje na aprobatę. Pewne argumenty powinny być podnoszone w ramach postępowania, którego dotyczą i nie ma możliwości powielania ich w innych postępowaniach, które z założenia miałyby ocenić zasadność i prawidłowość tego pierwszego. Względem na brzmienie art. 11 k.p.c., którego znaczenie w tej sprawie podkreślał Sąd Okręgowy, doprowadziło zatem do oddalenia wniosków dowodowych powoda o przesłuchanie osób biorących udział w postępowaniu karnym. O naruszeniu w takiej sytuacji art. 227 k.p.c. nie może być zatem mowy.

Nie ma też żadnych podstaw do tego aby twierdzić, że powodowi odmówiono w tej sprawie prawa do obrony poprzez uniemożliwienie mu zapoznania się z aktami postępowania karnego, z którym skarżący wiąże roszczenie. Jak słusznie wskazał pozwany w odpowiedzi na apelację zarzut ten jest o tyle chybiony, że skarżący był oskarżonym w tej sprawie, a proces toczył się z jego udziałem. W takiej sytuacji treść akt tej sprawy powinna być powodowi znana, a jeśli pewne elementy sprawy karnej zatarły się w jego pamięci nic nie stało na przeszkodzie aby zapoznał się on z aktami w sekretariacie pozwanego. Już tylko na marginesie należy stwierdzić, że postępowanie prowadzone przez sąd pierwszej instancji było prowadzone właściwie z poszanowaniem praw powoda jak i pozwanego. Stąd też ten zarzut nie może

być podstawą do stwierdzenia nieważności niniejszego postępowania podobnie jak i inne przyczyny opisane w art. 379 k.p.c., których istnienia w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny nie stwierdza.

Ostatecznie subsumpcja zgromadzonego materiału dowodowego w tej sprawie oraz twierdzeń powoda do podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, a zatem art. 417 k.c. w związku z art. 448 k.c. w związku z art. 23 oraz 24 k.c. doprowadziła Sąd Okręgowy do słusznego wniosku, że przesłanki normatywne nie zostały spełnione. Apelujący w ogóle nie odnosi się do tej części rozważań sądu pierwszej instancji podczas gdy z uzasadnienia sporządzonego przez ten sąd wynika trafny wniosek, że jeśli bezprawne działanie ma wynikać z prawomocnego orzeczenia sądu, to odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 448 k.c. warunkuje także przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej państwa za bezprawie judykacyjne z art. 417¹ § 2 k.c., a zatem niezgodność z prawem prawomocnego orzeczenia stwierdzona we właściwym postępowaniu, czego powód przed wytoczeniem powództwa w tej sprawie zaniechał. Poza tym, niezależnie od powyższego sąd pierwszej instancji słusznie wskazał, że przesłanka działania niezgodnego z prawem także nie została spełniona. Powód przez cały tok procesu karnego miał ustanowionego obrońcę z urzędu, przy czym wielokrotnie na wniosek powoda dochodziło do zmiany obrońcy wskutek zgłaszanych przez powoda zastrzeżeń do sposobu jego działania. Jednocześnie sąd karny umożliwiał powodowi czynny udział w postępowaniu, w tym również składanie wniosków dowodowych, zadawanie pytań świadkom i biegłym, gwarantując mu możliwość wykonywania efektywnej obrony. Poza tym, Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że powód – uznając skierowany przeciwko niemu akt oskarżenia jako niesłuszny – mógł traktować prowadzone wobec niego postępowanie karne jako godzące w jego poczucie godności, jednak z obiektywnego punktu widzenia nie można zakwalifikować tego jako naruszenie dóbr osobistych.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny, oddalił apelację powoda, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Jednocześnie w punkcie II oraz III Sąd Apelacyjny orzekł, na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. o kosztach poniesionych w postępowaniu apelacyjnym przez Skarb Państwa – Prokuratorię Generalną oraz pełnomocnika, który z urzędu reprezentował w postępowaniu apelacyjnym powoda. Wysokość należnego im wynagrodzenia została ustalona na kwotę 5 400 złotych na rzecz każdego z nich na podstawie § 6 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.). Sąd Apelacyjny nie doszukał się podstaw prawnych z art. 102 k.p.c., które uzasadniały odstąpienie w tej sprawie od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego. Powód zapoznał się z treści wyroku sądu pierwszej instancji, znał podstawy oddalenia jego żądania, które zostały bardzo szeroko uargumentowane z przywołaniem właściwych przepisów. Skarżący miał zatem możliwość ocenić swoje szanse w postępowaniu apelacyjnym. Skoro zaś zdecydował się złożyć apelację winien liczyć się z koniecznością ponoszenia jej kosztów.

SSO Marta Sawicka SSA Agnieszka Sołtyka SSA Danuta Jezierska